

S. MAŁGORZATA ŁUKAWSKA *

**KSZTAŁTOWANIE SIĘ STROJU ZAKONNEGO
W POCZĄTKACH MONASTYCYZMU W EUROPIE (IV-X W.).
RECEPCJA FORM UBIORÓW ŚWIECKICH.
CZ. II**

Habity poszczególnych rodzin zakonnych stały się przedmiotem badań od XVIII w. Najstarsze publikacje to leksykony prezentujące historię zakonów i zawierające ilustrację ich habitów. Szczególne znaczenie ma praca P. Hélyota (1714-1719)¹, na której wzorowali się późniejsi autorzy – Joseph K. Wietz, Peter Bohman (1831)² i tłumacz wydania polskiego – Beniamin Szymański (1846-1848)³ oraz Franz von Sales Doye (1930)⁴.

Podstawową pozycją będącą wnikliwym opracowaniem historii habitu od starożytności po XX w. jest praca Philippusa Oppenheima (1931)⁵. Analizę ubioru zakonnego wybranych rodzin zakonnych i pewne przejawy zmian w jego formie podjął Matias Auge (1976)⁶. W polskiej literaturze szczególną pozycję stanowią publikacje s. Małgorzaty Borkowskiej⁷, obejmujące szerokie

* S. mgr Małgorzata Łukawska – doktorantka na Wydziale Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego; e-mail: margeritax@poczta.onet.pl

¹ P. Hélyot, M. Bullot, *Histoire des ordres monastiques, religieux et militaires, et des congregations seculier*, t. II, Paryż 1714.

² J.K. Wietz, P. Bohman, *Abbildungen sämtlicher geistlichen Orden männlich-und weiblichen Geschlechtes in der katholischen Kirche*, t. I-III, Paderborn 1831.

³ B. Szymański, *Rys historyczny zgromadzeń zakonnych obojey płci wraz z rycerskimi zakonami i orderami państw*, t. II, Warszawa 1848.

⁴ F. Doyé, *Die alten Trachten der männlichen und weiblichen Orden*, Leibzig 1930.

⁵ Ph. Oppenheim, *Symbolik und religiöse Wertung des Mönchskleides im christlichen Altertum*, w: *Theologie des christlichen Ostens: Texte und Untersuchungen*, Heft II, Verlag Aschendorff, 1932.

⁶ M. Auge, *L'abito religioso. Studio storico e psico-sociologico dell'abbigliamento religioso*, „Claretianum” 17 (1976).

⁷ M. Borkowska, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1996; *Panny siostry w świecie sarmackim*, Warszawa 2002; *Zakony żeńskie w Polsce w epoce nowożytnej*, Lublin 2010; *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*, t. I-III, Warszawa 2004-2008.

studium historyczne polskich klasztorów żeńskich, w którym swoje miejsce znalazły *realia najprostsze*, a w nich zwyczaje dotyczące ubioru zakonnego.

Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie habitu jako formy będącej wyrazem ciągłości tradycji monastycyzmu wschodniego w klasztorach Europy Zachodniej, ale również wskazanie na nową interpretację roli habitu w życiu zakonnym w okresie wczesnego średniowiecza. W analizie został uwzględniony kontekst teologiczny stanowiący podstawę znaczeń symbolicznych oraz zjawisko recepcji form ubiorów powszechnego użytku. Analiza zagadnienia obejmuje dwa okresy: wstępny – koniec IV w. do VI w. i okres zwany umownie *benedyktyńskim* – do X w., w którym zostały ostatecznie wyodrębnione poszczególne elementy odzieży mniszej.

Początki życia monastycznego w Europie Zachodniej

Na początku IV wieku istniały na terenie Italii (Rzym, Rawenna, Neapol, Mediolan), na Sycylii i Sardynii, w Galii, Hiszpanii, Brytanii i Afryce Północnej liczne ośrodki chrześcijaństwa. W tym też okresie pojawiły się różnorodne formy życia monastycznego. Rozwijające się kontakty i pielgrzymki do Ziemi Świętej sprzyjały przenikaniu anachorecko-cenobickich wzorców, głównie egipskich. Ważną rolę odegrała w tym także literatura⁸. Pierwsze ośrodki życia zakonnego, zostały utworzone w Prowansji (około 400 roku). Były to Lerins (Lerinum) oraz Marsylia, w której założono klasztor męski i żeński. Nieco wcześniej (w 2 poł. IV w.) powstała wspólnota monastyczna założona przez św. Marcina w Ligugé, a druga w Marmoutier koło Tours⁹. Duże znaczenie w popularyzacji życia mniszego wśród kobiet miał pobyt w Rzymie św. Atanazego (przed rokiem 350)¹⁰. Zaowocował on powstaniem wielu kobiecych wspólnot na terenie Rzymu i poza nim w formie domów przeznaczonych dla dziewcząt (*sacraria virginitatis*)¹¹ lub klasztorów kierujących się wybranymi zasadami życia ascetycznego¹².

Kościół Zachodni, przejmując ideał życia monastycznego, przejął również całe dotychczasowe znaczenie teologiczne i symboliczne habitu. Wzorce form odzieży mniszej, podobnie jak w monastycyzmie wschodnim, pochodziły

⁸ Łacińskie tłumaczenia żywotów świętobliwych eremitów: Antoniego Pustelnika – Euzebiusza z Vercelli (+ok. 370), św. Pawła z Teb i Hilariona napisane przez św. Hieronima; tłumaczenie reguły Pachomiusza i propagowanie monastycyzmu poprzez korespondencję z Palestyny – św. Hieronim.

⁹ Wspólnota gromadziła braci – kapłanów i braci – laików i miała charakter monastyczno-apostolski; por. J. Kłoczowski, *Wspólnoty chrześcijańskie*, Kraków 1964, s. 84.

¹⁰ *Ibidem*, s. 71 n.

¹¹ Konsekwowane dziewictwo było pełnoprawną formą życia oddanego Bogu, realizowaną od II w. przez kobiety i wdowy – w samotności lub w domach rodzinnych. Sobór w Hipponie (393) zobowiązał dziewczęta mieszkające samotnie do tworzenia wspólnot. Powtórzył to synod w Kartaginie (ok. 398), M. Carpinello, *Il monachesimo femminile*, Milano 2002, s. 3.

¹² Klasztory w Nivelles, Arles, Poitiers, na terenie Anglii: Whitby, Wimborne; por. M. Borkowska, *Historia monastycyzmu w skrócie*, maszynopis autorki, Żarnowiec 2002, s. 50.

z repertuaru odzieży świeckiej. Wraz ze zmianą klimatu, zmienił się surowiec stosowany do sporządzania habitów. Zamiast lnu używano najczęściej wełny (na przykład owczej lub koziej). Negatywnie oceniano wszelkie ekstrawagancje dotyczące odzieży. Św. Hieronim w liście XXII zamieszcza satyryczny opis mniszki ubranej zbyt ostentacyjnie: „szary strój, torba w pasie, nogi i ręce brudne; inne ubierają się jak mężczyźni – obcinają włosy, używają włosiennicy i kaptura artystycznie uszytego, w którym przypominają dzieciątko”¹³. Nieco dalej, w tym samym tonie przekazał swoje obserwacje dotyczące pewnego mnicha wędrującego przez Rzym: „Obciążony łańcuchem, z długimi, niczym kobieta, włosami, kosią bródką, w czarnym płaszczu, boso”¹⁴. Są to oczywiście negatywne przykłady i kiepskie imitacje ubiorów mniszych Wschodu. W tekstach pisarzy wczesnochrześcijańskich spotyka się bardzo praktyczne podejście do habitu. Nie powinien być on przeszkodą przy pracy, narażać swoją formą na utratę zdrowia – winien być dostosowany do klimatu oraz do rozmiaru osoby, która go nosi. Już na początku V wieku pojawiają się informacje świadczące o odrębności stroju mniszego także od ubiorów duchowieństwa¹⁵. W obszarze symboliki, następne wieki wniosły niewiele zmian. Uporządkowały to, co już zostało powiedziane i ujęły zwyczaj noszenia habitu w formę przepisów i norm. Rozwój monastycyzmu na nowych terenach miał także swój wpływ na aktualizację kształtu odzieży mniszej.

Wielkie znaczenie w procesie krystalizacji życia zakonnego na Zachodzie miała reguła św. Benedykta bazująca na tradycji mnichów wschodnich, a jednocześnie wnosząca wiele nowych elementów. W krótkim czasie przyjęło ją wiele klasztorów europejskich; jej znajomość szerzył w swych pismach papież św. Grzegorz Wielki (+604). Na początku VIII w. polecali ją również bp Bonifacy (+754) prowadzący reformę Kościoła Frankijskiego, a synod w Akwizgranie (816) zobowiązał wspólnoty monastyczne do jej praktykowania¹⁶.

Od XI w. zaznaczył się wzrost szacunku względem habitu zmierzający do jego sakralizacji. Pojawiła się praktyka noszenia habitu przez ludzi świeckich lub nakładania go w godzinę śmierci, związana ze stwierdzeniem popularnym w Kościele w okresie średniowiecza: „Extra claustrum nulla salus”, a przekazywanym w nowym brzmieniu: „nullus salvari potest, nisi vitam monachi sequatur in quantum potest”¹⁷. Pragnienie naśladowania życia mniszego pojawiło się wśród laikatu w szczytowej fazie średniowiecza. Wiek XI przyniósł

¹³ Św. Hieronim, *Epistola XXII*, 27, MPL 022. 111.

¹⁴ Ibidem, 28, MPL 022. 113.

¹⁵ List papieża Celestyna I (+432) z 428 r. wyrażający dezaprobatę dla duchownych noszących szaty mnisze; *Dizionario teologico della vita consacrata*, red. A. A. Rodriguez, J. M. Canals Casas, Milano 1994, s. 38.

¹⁶ M. Auge, *L'abito religioso...*, dz. cyt., s. 13. W 817 r. synod zalecił ją także kanonikom katedralnym oraz wspólnotom kanoniczek; por. J. Kłoczowski, dz. cyt., s. 115.

¹⁷ „Poza klasztorem nie ma zbawienia; nikt nie może być zbawiony za wyjątkiem tych, którzy naśladowują życie mnichów” L. Saggi, *L'ambiente della bolla sabatina*, w: „Carmelus” 14 (1967), s. 66; L. Gougaud, *Devotions et pratiques ascétiques du Moyen Age*, Paris 1925, s. 132.

także reformę życia zakonnego – powstanie kongregacji kluniackiej¹⁸ i nowych zakonów (kameduli, cystersi, kartuzi). Podkreślano, wyraźniej niż dotąd, rolę habitu jako znaku odróżniającego poszczególne rodziny zakonne, a tym samym konieczność ścisłego określenia jego form. Sakralny charakter habitu pogłębiały przekazy dotyczące wizji mistycznych i objawień prywatnych odnoszących się do jego kształtu lub koloru¹⁹. To tylko niektóre zjawiska okresu średniowiecza dotyczące stroju zakonnego, wymagające oddzielnych opracowań.

Habit w regułach zakonnych monastycyzmu zachodniego

Pragnę zaprezentować trzy dokumenty o charakterze legislacyjnym, pochodzące z okresu VI i VII w. Pierwszy z nich adresowany jest do dziewic. Jego autorem jest Cezary z Arles (+543)²⁰. W swojej *Regule dla dziewic* (513)²¹ polecał specyficzny ubiór dla kobiet, które wybrały życie mniszek. Przyjęcie tego ubioru, podobnie jak w klasztorach wschodnich, było równoznaczne z oficjalnym rozpoczęciem życia zakonnego (RCezD, III; VIII). Ubiór mniszki, miał być skromny, w kolorze szarym, mlecznym, czyli w naturalnym kolorze wełny (RCezD, XL; XLI) i jako taki był znakiem pokory: „Upominam szczególnie, aby... siostry nigdy nie używały szat lśniących wybielonych, ani czarnych, ani obszytych purpurą, ale tylko szare i mleczne. Zawijając głowy niech nie odsłaniają czoł wyżej, niż to wskazaliśmy” (RCezD, VII). Szaty, powinny być wytwarzane w klasztorze pod okiem przeorowsy lub szatnej (RCezD, XL). Siostry same przygotowywały wełnę na ten cel, przędły ją i tkąły (RCezD, XXV, XXVI). Kandydatki na czas próby pozostawały w swoich własnych strojach; ostateczną jednak decyzję w tym względzie podejmowała przełożona (RCezD, III). Okres próbny kończyło uroczyste nałożenie habitu. Kandydatka musiała wyzbyć się wszystkiego i niczego później nie mogła mieć na własność. O wszelkie potrzeby siostr (także o ubiór) dbała przełożona²².

Około roku 540 św. Benedykt napisał regułę²³, na potrzeby klasztorów przez siebie założonych²⁴. Osobiste doświadczenie życia pozwoliło autorowi

¹⁸ J. R. Bar, *O zakonach, o osobach świeckich. Zarys prawa kanonicznego*, Warszawa 1968, s. 25 n.

¹⁹ Opat Citeaux-Alberic (+1108) miał otrzymać od Najświętszej Marii Panny białą kukullę; por. M. Auge, *L'abito religioso...*, dz. cyt., s. 30. Św. Hildegarda z Bingen (+1179) w *Księżce Objawień* (1148-51) zawarła, między innymi, interpretację habitu jako szaty godowej oblubienic Chrystusa i znaku mądrości; Hildegarda z Bingen, *Scivias*, II, 5, 7, Tyniec, *Źródła monastyczne*, s. 339, Kraków 2011.

²⁰ W swojej młodości był członkiem wspólnoty mniszej w Lerynie, będąc biskupem Arles opiekował się wspólnotą żeńską, którą kierowała jego siostra Cezaria; por. *Starożytny Reguły Zakonne*, Warszawa 1980, t. 26, s. 109, dalej jako SRZ.

²¹ Cytowana jako RCezD.

²² M. Kanior, *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 1, Kraków 1993, s. 252.

²³ *Reguła św. Benedykta z Nursji* (dalej jako RB), tłum. A. Świderkówna, Kraków Tyniec, 1994.

sprecyzować własną wizję życia zakonnego. Między innymi, położył szczególny nacisk na ascezę wewnętrzną. Ważnym elementem życia wspólnego była także praca – rzeczywista i celowa, traktowana jako źródło utrzymania klasztoru – oraz umiar. Takie ukierunkowania nie pozostały bez wpływu na kształt stroju. Polecał, by ubiór dostosowano do warunków miejscowych i klimatu (RB, 55, 1-22). Za wystarczające uznał: tunikę i kukullę rozumianą jako płaszcz z kapturem (RB 55, 4; 10), „w zimie z grubego materiału, w lecie lekka lub znoszona” (RB, 55, 5). Jednym z elementów ubioru był również szkaplerz noszony do pracy (RB, 55, 4)²⁵. Autor nie określił konkretnego koloru tkaniny, ale taki, jaki można było łatwo i tanio znaleźć w kraju, w którym żyją mnisi (RB, 55, 7). Ubrania przechowywano w jednym miejscu, a troską opata miało być rozdzielanie ich według potrzeby (RB, 55, 9), powinny być także dostosowane do rozmiaru osoby (RB, 55, 8).

Św. Benedykt, przyjmując kandydata w szeregi zakonne, wymagał złożenia przyrzeczeń oraz podpisania ich na ołtarzu. Akt profesji wiązał się ze zmianą ubioru²⁶, która była znakiem włączenia do wspólnoty²⁷. Reguła św. Benedykta nie narzucała drobiazgowych, jednolitych norm, stąd wiele wspólnot mniszych przyjęło tę regułę jako zasadę swego życia, uzupełniając ją o własne przepisy. Przykładem mogą być klasztory założone przez św. Grzegorza Wielkiego (+604), klasztor św. Kolumbana w Luxeuil, w którym połączono regułę Kolumbana i Benedykta w jedną całość²⁸ oraz późniejsze rodziny zakonne oparte na regule benedyktyńskiej.

Trzecim z prezentowanych dokumentów jest reguła św. Izydora z Sewilli (+636)²⁹ napisana w latach 615-619³⁰, w której dochodzi do głosu tradycja egipskiego monastycyzmu. Pojawia się *colobium* – tunika sięgająca lekko za kolana, bez rękawów, gdyż, jak stwierdził: „mnisi egipscy takiej używali najczęściej”³¹ oraz melota (krótki skórzany płaszcz). Pozostałe części mniszej

²⁴ Doświadczył życia mniszego, najpierw jako pustelnik w Subiaco, potem jako założyciel wspólnot mniszych: męskiego klasztoru na Monte Cassino i żeńskiego, którym kierowała jego siostra św. Scholastyka (+543), SRZ, t. 26, s. 179 n.

²⁵ Z łac. *scapulare* od *scapulae* – *ramiona, grzbiet*. Miał formę prostokątnego kawałka materiału, z otworem na głowę pośrodku, był wiązany w talii. Św. Benedykt polecał go jako rodzaj fartucha, zwężającego tunikę, co ułatwiało pracę fizyczną. Dołączano do niego również kaptur, zależnie od potrzeby; por. *Dizionario degli istituti di perfezione*, red. G. Pelliccia, G. Rocca, Roma, 1996, t. 8, kol. 1015, dalej jako DIP.

²⁶ „Zaraz potem zostanie rozebrany z szat swoich i ubrany w klasztorne”, RB, 58, 26.

²⁷ Nałożenie habitu było do tej pory uważane za akt profesji. Św. Benedykt wprowadził w życie zakonne obowiązek potwierdzenia profesji dokumentem z własnoręcznym podpisem.

²⁸ J. Kłoczowski, dz. cyt., s. 97 n.

²⁹ Św. Izidor z życiem mniszym zetknął się poprzez brata, Leandra i siostrę Florentynę.

³⁰ SRZ, t. 26, s. 266 n. Reguła cytowana dalej jako RIz.

³¹ „Leuitonarium est colobium lineum sine manicis, quale Aegyptii monachi utuntur. Colobium dictum quia longum est et sine manicis; antiqui enim magis hoc utebantur”, Isidori Hispalensis Episcopi, *Etymologiarum sive originum Libri XX*, t. I, ed. W. M. Lindsay, London 1911, lib. XIX, 22. 24. Ten rodzaj tuniki pojawił się w regule św. Pachomiusza (+346).

garderoby mają swe wzorce w lokalnej modzie świeckiej. Prezentuje ona zestaw szat podwójnych ujawniających wpływy germańskie i greckie. Św. Izydor dodaje do tuniki *pallius* (habit)³², a także kukullę i *mapulę* (czyli krótki płaszcz z rękawami)³³. W czasie chłódów lub wychodząc z klasztoru można było używać butów. Ubiorem noszonym w klasztorze był habit zapewniający swobodę przy pracy. Rozdział XII reguły świadczy o dążeniu do ścisłego odróżnienia odzieży mniszej od stroju duchownych. Autor wyszczególnia te części odzieży, których nie należało nosić w klasztorze, bowiem przeznaczone były dla kleru: *planeta*³⁴, *orarium* (w tłumaczeniu – chustka), *birrus* (w tłumaczeniu – kapтур)³⁵. Dodał, iż nie powinno się nosić tego, czego na ogół nie używają pozostałe klasztory. Strój, zgodnie z tekstem reguły, miał służyć jako okrycie; niewłaściwe byłoby posiadanie czegoś wykwintnego czy ozdobnego. Zakaz dotyczył też płótna lnianego. Autor reguły polecał jednak, by ubiór nie był zbyt niedbały, ponieważ to *pociąga boleść serca*³⁶.

Recepcja form ubiorów świeckich w odzieży mniszej

Wzorcem stroju zakonnego od IV-VI w. był repertuar odzieży przekazany chrześcijańskiej Europie przez późnorzymski świat. Były to szaty długie i proste, które niewiele zmieniały się na skutek wpływów germańskich³⁷. Zestawem przejętym przez środowisko monastyczne była tunika i płaszcz. Potwierdza to wczesnochrześcijańska ikonografia przejawiająca się w malarstwie katakumbowym i rzeźbie sarkofagowej, a nieco później również w ilustracjach rękopisów. Kształty tunik ulegały zmianom wraz z preferencjami regionu, w którym znajdował się klasztor. Tunika w Cesarstwie Rzymskim w okresie republikańskim 509-529 r. przed Chr. była pozbawiona rękawów i okrywana togą³⁸. Pod koniec II w. pojawiła się w Rzymie *tunica manicata*³⁹ używana pierwotnie

³² Utożsamiany z bizantyjską formą habitu (*razon* lub *πάλλιον*); L. Wiener, *Contributions Toward a History of Arabico-Gothic Culture*, Nowy Jork 2002, t. 1, s. 247; J. Villanueva, *Viage literario á las iglesias de España*, Madryt 1821, t. 6, s. 274.

³³ SRZ, t. 26, s. 310.

³⁴ *Planeta* to okrycie wierzchnie w formie podróznego płaszcza bez rękawów, przeszła do ubiorów w liturgii wschodniej jako pas jedwabnej, haftowanej tkaniny; por. *Vocabolario della lingua italiana*, Bolonia 1991, s. 714. W liturgii zachodniej *planeta* występuje najwcześniej w Galii (k. IV w.). Najstarszy dokument wzmiankujący *planetę* jako szatę liturgiczną (ornat) to XXVIII kanon IV synodu w Toledo (633): „Planeta est quam alias casulam vocamus” (c. XXVIII, dist. 38), ed. Mansi, *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, vol. 10, Florentiae 1764, [325] 627.

³⁵ Chodzi prawdopodobnie o *birrus*, który Izydor z Sewilli wymienia wśród ubiorów wierzchnich, (używając pisowni *birrus*) – rodzaj tuniki z szerokimi rękawami przypominającej dalmatykę; por. Izydor z Sewilli, *Etymologiarum*, lib. XIX, 24. 17.

³⁶ SRZ, t. 26, s. 310.

³⁷ J. Evans, *Dress in Medieval France*, Oxford 1952, s. 1 n.

³⁸ Przypominająca wschodnie kolobiony.

³⁹ M. Gutkowska-Rychlewska, *Historia ubiorów*, Wrocław 1968, s. 80 n. Jak wielka była różnorodność tej formy odzieży możemy prześledzić na podstawie opisów św. Izydora z Sewilli.

przez kobiety i barbarzyńców. Św. Augustyn (+430) notuje, że w tym okresie noszenie przez mężczyzn długiej tuniki z rękawami było nieestosowne i uważane za objaw zniewieściałości. Ale już w czasach jemu współczesnych to, co wcześniej uchodziło za naganne, stało się znakiem godności i wysokiego urodzenia⁴⁰. *Tunica talaris*⁴¹ była szatą, którą w Rzymie otrzymywali bohaterowie i zwycięzcy, nosili ją oratorzy i wolni obywatele Rzymu. Przykłady tego typu tunik znajdujemy na malowidłach w rzymskich katakumbach Pryscylli (ok. 280 – cubiculum *Velatio*), w katakumbach przy Via Latina (350 r.). Późniejszym przykładem jest dzieło, które odnosi się do środowiska monastycznego. Jest to całostronicowa miniatura w dziele: *De fide catholica*, pochodząca prawdopodobnie z VIII wieku (Bibliothèque Nationale de France w Paryżu (fot. 1). Bohaterami przedstawienia są: św. Izydor i klęcząca przed nim Florentyna, jego siostra, mniszka w jednym z klasztorów, które założył. Ich strojem jest tradycyjny antyczny zestaw – niebarwiona tunika i płaszcz okrywający całą postać. Odzież mnisza zgodnie ze wskazaniem reguły, miała kolor naturalnej wełny, była zatem w odcieniach od kremowej, szarej po brązową.

Wraz z popularyzacją dalmatyki⁴² coraz powszechniejsze stało się zjawisko stosowania szat podwójnych – tuniki spodniej o wąskich rękawach i tuniki wierzchniej w typie dalmatyki. Ikonografia przejęła dalmatykę jako szatę właściwą dziewicom. Jej bogatą formę prezentują mozaiki z przedstawieniem orszaku dziewic w Sant'Apollinare Nuovo w Rawennie (około 560) oraz w Santa Maria Maggiore w Rzymie (432-440). Dalmatyki mają krótkie rękawy i powierzchnię zdobioną haftem oraz obszyciem. Ich ozdobna forma podkreśla duchowe bogactwo i godność dziewic. Od IV wieku dalmatyka została przejęta do chrześcijańskiego stroju liturgicznego. W V i VI wieku używali jej biskupi i diakoni spoza Rzymu; w IX w. stała się stałym elementem szat liturgicznych wszędzie tam, gdzie obowiązywał ryt rzymski⁴³. Była strojem diakona i oznaczała szatę służby⁴⁴.

CesarSKI Rzym, jako odzież wierzchnią, stosował głównie togi (męskie), stole i palle (kobiece). Wraz z podbojem nowych ziem do mody przenikały

Autor prezentuje w nim cały repertuar tunik, których nazwy, jak pisze, pochodzą od czasów, w których najbardziej były w użyciu, albo od miejsca gdzie zostały wykonane lub sprzedawane, albo od rodzaju materiału lub koloru; por. Isidori Hispalensis Episcopi, *Etymologiarum*, lib. XIX, 22. 4.

⁴⁰ „Sicut enim talares et manicatas tunicas habere apud Romanos veteres flagitium erat, nunc autem honesto loco natis, cum tunicati sunt, non eas habere flagitium est (...)”. Św. Augustyn, *De doctrina christiana*, III, 12. 20; PL 34.

⁴¹ *Tunica talaris* to długa, biała tunika z rękawami.

⁴² Tunika o poszerzonych rękawach, zdobiona haftem, popularyzowana przez cesarza Kommodusa (I w.).

⁴³ T. Gołowski, *Dalmatyka*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1979, kol. 982.

⁴⁴ Por. J. Braun, *Die liturgische Gewandung im Occident Und Orient nach Ursprung und Entwicklung, Verwendung und Symbolik*, Freiburg im Breisgau 1907, s. 255.

nowe formy (głównie greckie i galijskie). Przykładem jest *pallium*⁴⁵ rozumiane jako grecki, ciemny płaszcz filozofów. Mnisi, którzy go nosili, nazywani byli nawet *Graeculi*⁴⁶. Gdy św. Marcin z Tours organizował przy katedrze biskupiej nową wspólnotę monastyczną, Sulpicius Sever, jego późniejszy biograf, zaprezentował mu ubranie składające się z szorstkiej tuniki i czarnego *pallium*. Orszak tak ubranych mnichów, Sulpicius Sever określił potem jako *agmina palliata*⁴⁷. Okryciem kobiecym była *palla*. Miała formę szerokiego szala, stosowana jako odzież wierzchnia i jako nakrycie głowy, używana przez wieki.

Z repertuaru szat codziennego użytku pochodzi *scapulare* (szkaplerz), przewidziane przez św. Benedykta w celu ochrony tuniki w czasie pracy. W ubiorach ludności wiejskiej to zwykły kawałek tkaniny z otworem na głowę, wiązany paskiem, zwisający z przodu i z tyłu. Jego ikonograficzne przykłady znajdujemy jeszcze w XII i XIII w. w dekoracji katedr średniowiecznych (fot. 2). Przez wieki szkaplerz przechodził modyfikacje, pojawiał się i zanikał w odzieży mniszej, był powodem sporów i przywilejów, aby ostatecznie ukształtowała się jego forma – taka, jaką znamy dzisiaj – dwa długie pasy tkaniny łączone na ramionach. Stał się reprezentatywną częścią habitu. Gdy jest mowa o habicie dla świeckich, utożsamia się go właśnie ze szkaplerzem⁴⁸.

Pozostając przy temacie odzieży wierzchniej, należy wspomnieć o kukulli jako szacie noszonej na tunice w formie płaszcza z kapturem. Pochodzi z Galii, a jej pierwotna iliryjsko – celtycka nazwa – *caracalla* – znaczy tyle, co *krótka*⁴⁹. Często była noszona przez dzieci, służyła jako ubiór bogów opiekuńczych. Była szatą używaną powszechnie przez wszystkie niemal warstwy społeczne Galii i pozostałych ziem Cesarstwa⁵⁰. W ikonografii spotykamy ją często w funkcji szaty pasterskiej. W zbiorach Musée des Antiquités Nationales Saint-Germain-en-Laye są dwie statuetki z brązu – tzw. *Telesfory* (datowane na okres II-V w., fot. 3). Każda z postaci nosi prostą kukullę z kapturem zwaną również *bardocucullus*⁵¹. W takim zapewne kształcie była w użyciu w klasztorach św. Benedykta.

⁴⁵ Termin pochodzący od określenia płaszcza kobiecego zwanego palla. Jest wieloznaczny, określający zarówno różnorodne formy odzieży wierzchniej, jak i tkaninę i nakrycie ołtarza; Ch. Du Cange, *Glossarium mediae et infimae latinitatis*, t. 5, Paris 1845, s. 34.

⁴⁶ Św. Ambroży, *Commentarius in Cantica Canticorum*, V, 45, PL 15, 1929BC.

⁴⁷ Sulpicius Sever, *Dialogus* II, 3, 2; *Epistola* III, 19.

⁴⁸ Przywilej noszenia habitu mieli członkowie konfraterni skupieni wokół klasztoru, realizujący we właściwy sobie sposób ideę naśladowania Chrystusa. Znakiem zewnętrznym duchowej jedności z klasztorem miał być habit zbliżony swym wyglądem do tego, który nosili mnisi. W praktyce był to szkaplerz; por. M. Borkowska, *Życie codzienne...*, dz. cyt., s. 149.

⁴⁹ *Dictionnaire Etymologique de la Langue Latine*, red. A. Ernout, A. Meillet, Paris 1967, s. 154 oraz *Latenisches Etymologisches Wörterbuch*, red. A. Walde, J.B. Hofmann, Heidelberg 1960, s. 298.

⁵⁰ P.-M. Duval, *Życie codzienne w Galii w okresie pokoju rzymskiego*, Warszawa 1967, s. 85 oraz F. Boucher, *Histoire du costume en Occident de l'antiquité à nos jours*, Flammarion 1965, s. 137 n.

⁵¹ F. Boucher, *Histoire du costume...*, dz. cyt., 2004, s. 137, il. 208, 209.

Ubiorem wierzchnim związanym ze środowiskiem mniszym była *pellicula*. W monastycyzmie wschodnim nawiązywała do życia proroków. W Europie Zachodniej, a zwłaszcza północnej, stanowiła wymóg klimatu. Była formą płaszczu spiętego na jednym ramieniu, wykonanego ze skóry lub futra⁵². Ubiory ze skóry wywróconej futrem na wierzch przywieźli ze sobą Germanie; zachowały się także na terenie Galii (z I i II w.). Skórzana krótka peleryna była elementem ubioru kobiet germańskich. Zszywano ją z kilku kawałków skór bydlęcych lub runa owczego⁵³. Z tych samych terenów pochodzi płaszcz na futrze zwany *gunna*. Był on stosowany również na terenach Galii. Tam też zachowały się ślady tunik podbijanych futrem od spodu⁵⁴. Zwyczaj podszywania szat wierzchnich futrem był powszechny w regionach Europy Północnej, w tym także w Polsce. Płaszcz lub tuniki podbite futrem ze względu na chłód, występowały w klasztorach na terenie Polski przez wiele wieków.

Nakryciem głowy w klasztorach męskich był oczywiście kaptur, w klasztorach mniszek – welon – używany powszechnie przez kobiety zamężne. Ikonaografia zachodnia zawiera szereg przedstawień ukazujących różnorodność kształtów i sposobów upinania welonu, a literatura przekazuje różnorodne terminy, które go określają. Od IV w. Kościół przyjął welon jako znak dziewic konsekrowanych Bogu. Miał formę prostokątnego, niekiedy szerokiego kawałka tkaniny, przypominającego szal (łac. *palla*), którym mogły okrywać całą postać (fot. 4). Owijano nim głowy tworząc zawój (polecany przez Cezarego z Arles⁵⁵) – jeden jego koniec spływał swobodnie, pozostała część okrywała ramiona⁵⁶. Nadawano mu także formę czepca (turbana), określanego greckim terminem *kalyptra*. Ten sposób nakrycia głowy jest znany z fresków pompejańskich (Willa Misteriów 69 r.) i sztuki wczesnochrześcijańskiej (katakumby Kalliksta, postaci orantek). Welon został przejęty również przez kobiety z Galii i Germanii (I, II w.) i stosowany wraz z czepkiem lub rodzajem turbana⁵⁷ (płaskorzeźby dekorujące kolumnę Trajana 113 r.).

⁵² A. G. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, Warszawa 1989, s. 65.

⁵³ M. Tempelmann-Maczyńska, *Części stroju kobiecego w okresie rzymskim na obszarze środkowo- i wschodnioeuropejskiego Barbaricum*, Kraków 1985, s. 90.

⁵⁴ P.-M. Duval, dz. cyt., s. 85. Futro w kulturze grecko-rzymskiej kojarzyło się z naturą, dzikością, ze światem stworów, półwierząt-półludzi. Stroje z futrem wywróconym na wierzch budziły powszechną niechęć. Dlatego stosując futro jako izolację od chłodu, ukrywano je pod warstwą tkaniny. Poglądy na rolę futer i upodobanie do ich prezentowania pojawiło się u schyłku średniowiecza. Szaty podbijane i bramowane cennymi futrami były traktowane także jako lokata kapitału; por. M. Toussaint-Samat, *Historia stroju*, Warszawa 2011, s. 89 n.

⁵⁵ RCezD VII

⁵⁶ Por. E. Thiel, *Geschichte des Kostiums*, Berlin 1968, s. 158.

⁵⁷ M. Tempelmann-Maczyńska, dz. cyt., s. 84 oraz J. Garbsch, *Die norisch-panonische Frauentracht im 1. und 2. Jahrhundert*, *Münchener Beiträge zur Vor- und Frühgeschichte* 11 (1965), s. 13 n.

Modyfikacje habitu zakonnego w IX-X w.

Powyższa analiza form odzieży ujawniła podstawowy zestaw klasztornej garderoby stosowany w początkowym okresie monastycyzmu zachodniego: tunika spodnia z wąskimi rękawami lub bez, tunika wierzchnia z szerokimi rękawami, krótka kukulla w formie płaszcza z kapturem (lub proste *pallium*) oraz szkaplerz. Jest to niejako forma wyjściowa, która w kolejnych wiekach przejdzie stopniowe modyfikacje i uzupełnienia. Już w 1 poł. IX w. pojawiła się pewna ewolucja terminów wprowadzona w Galii przez opata Smaragdusa (+po 825) w jego *Komentarzu do Reguły św. Benedykta*⁵⁸. W dziele tym, kukulla otrzymała nazwę *cappa*, a szkaplerz przejął funkcję kukulli. Zmiana ta, jak można przypuszczać, poskutkowała transformacją form odzieży. *Cappa* miała kształt półokrągłej, obszernej peleryny. Nakładano ją na tunikę idąc do chóru i kapitułarza oraz na inne uroczyste okazje⁵⁹.

Kukulla przejmując formę szkaplerza stała się szatą spinaną lub wiązaną z boku. W roku 1093 Guido – opat klasztoru w Farla (region Spoleto) utożsamiał kukullę z antyczną formą tuniki bez rękawów zwaną *colobion*, wzbogacaną dodatkowo o kaptur⁶⁰. Formę tę ilustruje miniatura pochodząca z dzieła Rabana Maura (+856) – *De laudibus sanctae crucis* z 2 ćw. IX w. Postać autora adorującego krzyż nosi kukullę z kapturem, rozciętą z boków i wiązaną (fot. 5). W końcu X wieku kukulla stała się już szatą z rękawami, krótszą od tuniki i nadal rozciętą⁶¹.

Przełom X i XI w. przyniósł reformę kluniacką, w której wprowadzono *laus perennis* (wieczną modlitwę). Mnisi oddając się modlitwie chórowej zadawali także o bardziej majestatyczną formę szat używanych w chórze. Miniatura z *Księgi Reguły św. Benedykta* z 1129 r. prezentuje luźne, ciemne, długie kukulle mające kształt szaty zamkniętej o szerokich rękawach (fot. 6)⁶². Ta forma obszernej czarnej kukulli stanie się charakterystycznym habitem benedyktyńskim.

Analogicznie przedstawia się habit mniszek. Zmiany, które się w nim dokonały możemy prześledzić na przykładzie malarstwa miniaturowego i rzeźby nagrobnej. Z 990 r. pochodzi miniatura w *Księdze Reguł* dla klasztoru w Niedermünster przedstawiająca Cezarego z Arles w stroju liturgicznym i mniszki ubrane w zamknięte, proste kukulle i tuniki, a na głowach welony mające kształt zawojów (fot. 7). Prawdopodobnie od V w. w repertuarze kobiecych nakryć głowy pojawiał się coraz częściej szeroki szal, którym kobiety zawijały czoło i głowę. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy jest to wynikiem redukcji

⁵⁸ *Commentaria in Regulam S. Benedicti*, PL 102, 689-932.

⁵⁹ Jej forma może się wywodzić z galijskich płaszczy ochraniających przed deszczem (*pluviale*), J. Braun, op. cit., s. 308 n.

⁶⁰ M. Auge, op. cit., s. 21.

⁶¹ *Psalterz Egberta* 980, postać mnicha Roudbrechta, fol. 16v, Museo Archeologico Nazionale of Cividale.

⁶² Klasztor St. Gilles, Nimes, fol. 21v.

antycznej *palli* do formy bardziej wygodnej, czy wiąże się z wpływami germańskimi. Jest to forma dość zachowawcza, spotykana jeszcze w 2 poł. XI w. na płytach nagrobnych benedyktynek z krypty w Quetlinburgu, na miniaturach dzieła Herarrady z Hohenburga – *Hortus deliciarum* (1170 r.), aż po wiek XIII (fresk ze środkowej absydy kościoła Müstair z wizerunkiem Friderun – fundatorki kościoła).

Wyraźne zmiany w ubiorze mniszek zaistniały również wraz z reformą życia zakonnego w XI w. W *Kodeksie Uty* (1 ćw. XI w.) strojem opatki jest obszerna kukulla z szerokimi rękawami (fot. 8)⁶³. Nakrycie głowy, wzorowane na modzie kobiecej, jest złożone z białego zawicia i czarnego welonu⁶⁴. Ten zestaw utrzyma się w użyciu przez wieki w klasztorach żeńskich. Wraz z rozwojem mody kobiecej, uzupełni go *barbet* (*bandeau*, podwika). Ma on formę paska tkaniny biegnącego pod szyją. Anna Sieradzka określa czas jego pojawienia się w modzie kobiecej na wiek XII⁶⁵. Podwiki jako element odzieży używano zarówno w ubiorach świeckich, jak i zakonnych, gdzie występowała w różnorodnych formach, pod nazwą *zatyeczka* lub *zawicie*.

Analiza ikonograficzna pozwoliła na uzyskanie prawdopodobnego modelu habitu mniszego przyjętego w klasztorach europejskich. Podczas gdy ubiór świecki będzie podlegał licznym przemianom pojawiającym się powszechnie i w sposób znaczący od XI wieku⁶⁶, niemal wszystkie wymienione wyżej elementy ubioru mniszego przetrwały, z mniejszymi lub większymi modyfikacjami przez wiele stuleci, otrzymując nowe kształty będące wynikiem rozwoju życia monastycznego i procesu reformy Kościoła.

Symbolika habitu⁶⁷

Obszar znaczeniowy habitu został przejęty z tradycji wschodniego monastycyzmu i uzupełniony lub poszerzony wraz z rozwojem duchowości monastycznej. Spróbuję przedstawić go w wielkim skrócie.

⁶³ Obszerne kukulle z szerokimi rękawami, które pojawiły się w klasztorach żeńskich w XII w., mają swoją analogię w ubiorach wdowich. Sądząc z przekazu historycznego musiało być duże podobieństwo obu form skoro brązowy wdowi płaszcz Klemencji Andegaweńskiej (+1328), po śmierci królowej przekazano dominikance – Izabeli de Valois, por. J. Evans, op. cit., s. 68.

⁶⁴ W późniejszych wiekach zawicie przybrało formę białego spodniego welonu, zwanego w Polsce rańtuchem lub rąbkciem, przynależącego mężatkom. Wszedł na stałe do odzieży wielu polskich zakonów żeńskich.

⁶⁵ A. Sieradzka, *Tysiąc lat ubiorów w Polsce*, Warszawa 2003, s. 15 oraz M. Davenport, *The book of costume*, New York 1965, s. 141.

⁶⁶ F. Boucher, *Histoire du costume...*, dz. cyt., 2004, s. 134 n; J. Evans, op. cit., s. 5 n.

⁶⁷ Obszerniej o symbolice habitu pisałam w cz. 1 artykułu omawiając strój zakonnny w monastycyzmie wschodnim; por. M. Łukawska, *Kształtowanie się stroju zakonnego w początkach monastycyzmu (III-IV w.) na obszarze basenu Morza Śródziemnego. Recepcja form ubiorów świeckich*. Cz. I, „Studia Elckie” 17 (2015), nr 2, s. 119-137.

Najstarszym pojęciem jest odrzucenie świata *contemptu mundi* – *pogarda dla świata* – określanego przez godności i pozycje społeczne, a jednocześnie wybór Boga i jego Królestwa. Potwierdzenie tej symboliki znajdujemy w przepisach zakonnych przestrzegających przed niepotrzebnym wydłużaniem kuli, używaniem miękkich i szlachetnych tkanin, takich jak jedwab, aby nie przypominały w niczym szat *dwornych* (wytwornych, światowych). Średniowieczna antyfona śpiewana po obrzędzie poświęcenia habitu wyraża to słowami: „Wzgardziłam królestwem świata i wszelkim przepychem doczesnym, dla miłości Pana mojego Jezusa Chrystusa. Jego ujrzałam, Jego pokochałam; Jemu uwierzyłam i wybrałam Jego”⁶⁸. W *Pontyfikale plockim* z XII w. w modlitwie przy błogosławieństwie szat mniszych czytamy, iż są zapowiedzią szaty zbawienia i wiecznej radości, oznaczają również pogardę dla świata, umartwienie ciała i pokorę serca⁶⁹.

Habit był interpretowany jako szata anielska. Angelologia monastyczna, opisem życia aniołów i ich zadań przed Bogiem, uzasadniała niektóre aspekty życia mniszego. Określenie *habitus angelicum* znajdujemy w pismach papieża Bonifacego IV (+615). Mnisi w pewnym sensie *upodabniają się do cherubinów sześcioma skrzydłami okryci*. Poszczególne części habitu takie jak kaptur, szkaplerz i płaszcz sporządzony z podwójnych kawałków tkaniny miały symbolizować sześć skrzydeł Cherubinów⁷⁰. Ślady tej symboliki spotykamy w rękopisie z 1150 r. dotyczącym sporu między cystersami a benedyktynami z Cluny, w którym znajdujemy przypomnienie, że życie mnisze ma być naśladowaniem anielskiego⁷¹.

Idea wyboru Boga oznaczała przyobleczenie szat nowego człowieka, łączyła się również z ideą śmierci i powstaniem do nowego życia. Tę myśl zawarł św. Ambroży (+397), w obrzędzie konsekracji dziewic: *Weź tę szatę, abyś (wraz z nią) przywdziała Chrystusa*⁷². Zgodnie z najstarszym *Ordinarium Cassinense* (prawdopodobnie z VII w.) opat ubierając kandydata wstępującego do klasztoru wypowiadał słowa: „Jezus Chrystus Pan przyobleka cię w nowego

⁶⁸ Ph. Oppenheim, *Die "Consecratio virginum" als geistesgeschichtliches Problem. Eine Studie zu ihrem Aufbau, ihrem Wert und ihrer Geschichte*, Rzym 1943, s. 28 n.

⁶⁹ „Deus, qui vestimentum salutare et indumentum eterne iocunditatis tuis fidelibus promisiisti, clemenciam tuam suppliciter exoremus, ut hoc indumentum mortificationem carnis, humilitatem cordis et contemptum mundi significans...”, XXXVIII, f. 78, oraz XXXV, f. 62, *Pontyfikał plocki z XII wieku*, oprac. A. Podleś, Płock 1986, s. 98 n. oraz 109.

⁷⁰ Bonifacy IV, *Concilium Romanum* (610), X c. 505, cytowane za: Oppenheim, *Symbolik...*, s. 81.

⁷¹ Dokument ma formę dialogu między cystersiem a benedyktyńcem z Cluny. *Dialogus duorum monachorum Cluniacensis et Cisterciensis*, manuskrypt z Österreichische Nationalbibliothek, Wiedeń, MS. 362, ff. 68v-84v: *Clun.:46* – „Jedna rzecz pozostaje do udowodnienia – że habit mniści nie jest pokutny lecz anielski. Cist.: To nie wymaga mojej aprobaty, bo dowodzi to już papież Bonifacy, że życie mnisze jest anielskie i habit (mnichów) jest anielski”. Cytowane za: Ph. Oppenheim, *Die Symbolik...*, s. 81 n.

⁷² Św. Ambroży, *De institutione virginum*, 16; PL 16. 330.

człowieka, który odnawia się przez poznanie według obrazu swego Stwórcy⁷³. Zmiana szat miała zatrzeć ślady wcześniejszego stanu – była rodzajem mistycznej śmierci i zmartwychwstania. Sugestywnie symbolizuje to ryt profesji pochodzący z IX w. spisany przez biskupa Tomasza von Marga (+840). Opat rozkładał na ziemi wełnianą tunikę, sadzał na niej nowicjusza, którego twarz skierowana była ku wschodowi. Obrzędowi towarzyszyły słowa: „Ta tunika jest obrazem grobu a świat jest dla ciebie martwy”⁷⁴. W okresie średniowiecza ten element ceremonii profesji miał swoje analogie w obrzędzie pogrzebu. W momencie rozpoczęcia agonii umierającą kładziono na kawałku włosiennicy⁷⁵. Ta zgrzebna tkanina wełniana służyła jako śmiertelny całun w czasie zgonu. Wełna jest czymś martwym, odebrana zwierzęciu nie odrasta dlatego wiązano ją symbolicznie ze śmiercią i żałobą. Zwyczaj śmierci na włosiennicy i popiele spotykany jest w monastycyzmie zachodnim w XI i XII wieku⁷⁶. Czarne *cilicium* uznawane było za szatę żalobną także w polskich zwyczajach pogrzebowych, jak wspomina o tym Gall Anonim⁷⁷. W okresie wczesnochrześcijańskim znajdujemy świadectwa używania także białego *cilicium* jako szaty chrzcielnej⁷⁸ i w analogicznej formie podczas ceremonii rozpoczęcia życia mniszego⁷⁹, rozumianego jako pogłębienie konsekracji chrzcielnej.

Habit był też znakiem *sequella Christi* (naśladowania Chrystusa, a w dosłownym znaczeniu *pójścia po śladach Jego kroków*). Ideologia życia mniszego rozumie to pojęcie w wielu aspektach: jako oddanie Bogu w konsekrowanym dziewictwie, praktykę cnót oraz udział w ofierze zbawczej. Obrzęd konsekracji dziewic od początku miał wymowę nupcjalną, tzn. wiązał się z ideą zaślubin. Potwierdzają to teksty, które mu towarzyszyły, sam ryt konsekracji i ubiór. Do ceremonii konsekracji dziewic z całym swoim znaczeniem nupcjalnym wszedł obrzęd *welacji*, czyli nałożenia welonu, który w wielu kulturach był znakiem godności małżonki. W słowiańskim obrzędzie weselnym zasłonięcie głowy lub twarzy panny młodej świadczyło o zawarciu związku małżeńskiego. Od tego aktu zwanego *zawiciem* pochodzi nazwa *zawój*, czyli biała

⁷³ E. Martene, *De antiquis ecclesiae ritibus*, t. 4, *De monachorum ritibus*, Liber V, cap IV. 8; Antwerpia, 1738, s. 641.

⁷⁴ *Historia Monastica* w tłumaczeniu angielskim: *The Book of Governors: The Historia Monastica of Thomas Bishop of Marga*, vol. II, 40, ed. E. A. Wallis Budge, New Jersey 2003, s. 269.

⁷⁵ E. Dąbrowska, *Ceremoniał pogrzebu opata i opatki w średniowiecznej Europie łacińskiej*, w: *Benedyktyni tyniecy w średniowieczu, Materiały z sesji naukowej. Wawel-Tyniec 13-15 października 1994*, red. K. Żurowska, Kraków 1995, s. 160.

⁷⁶ Św. Marcin z Tours pragnął umrzeć leżąc w pokutnym ubraniu na włosiennicy, por. Ph. Oppenheim, *Die Symbolik...*, s. 92.

⁷⁷ Por. W. E. Radzikowski, *Ubiory w Polsce i u sąsiadów*, Kraków 1879, t. 4, cz. 1, s. 13. Autor przytacza fragment tekstu pieśni żalobnej z kroniki Galla odnoszącego się do ubiorów żalobnych kobiet.

⁷⁸ F. J. Dölger, *Der Exorcismus im christlichen Taufritual. Eine religionsgeschichtliche Studie*, Paderborn 1909, 117.

⁷⁹ Por. Ph. Oppenheim, *Die Symbolik...*, s. 89 n.

duża chusta służąca potem nakryciu głowy mężatki⁸⁰, przejęta do stroju mniszek. Tradycja mnisza wyróżnia dwa welony – profesjonalny i konsekuracyjny znaczący krzyżem, który jest zewnętrznym wyrazem integralnego oddania się Bogu⁸¹.

Św. Bernward z Hildesheim (+1022) polecał używanie również mitry (mitrelli) w czasie konsekracji dziewic. Mitra powinna być wykonana z wełny, zdobiona purpurą⁸². Stosowanie jej podczas konsekracji dziewic jest potwierdzone w rytuałach tej ceremonii. Pełniła zapewne funkcję symboliczną, potwierdzając godność kobiety konsekrowanej. Trudno powiedzieć jaką miała formę. Wydaje się, iż jej miejsce w późniejszych wiekach zajął wieniec (korona) nakładany na głowę mniszki podczas profesji. Wieniec w kulturze europejskiej był symbolem kosmosu, *sacrum* i wieczności. Wieniec ubierane na głowy osób czy zwierząt nadawały im cech świętości i niezwykłości. W kontekście chrześcijańskim były znakiem zwycięstwa ducha nad pożądlivością ciała. Oznaczał on dziewictwo (*insignium virginitatis*), ale także wiano, czyli to, co jest bogactwem kobiety. W symbolikę nupcjalną wieńca wpłata się także jego znaczenie apotropaiczne jako formy doskonałej – ochrona przed złymi mocami burzącymi harmonię wewnętrzną człowieka⁸³.

Praktyka cnót, będąca wymogiem życia zakonnego, jest często zmaganiem o dobro, w którym wiara jest puklerzem i tarczą. W tym kontekście pojawiła się symbolika stroju zakonnego jako pancerza przeciw pokusom złego. Źródła tej symboliki spotyka się już w *Apoftegmatach* Ojców Pustyni i pismach starożytnych chrześcijańskich pisarzy, którzy widzieli w osobie poświęconej Bogu rycerza Chrystusowego⁸⁴. Podobne sformułowania znajdujemy w regule św. Benedykta: „Trzeba więc serca nasze i ciała przygotować do walki”⁸⁵. W tym kontekście szczególnego znaczenia symbolicznego nabiera skórzany pasek, używany przez wiele rodzin zakonnych należących do tradycji benedyktyńskiej i augustiańskiej. Pasek (potem także sznur) – występuje jako znak gotowości do działania i jako ochrona przed złem. Nie umieszczano na nim wprawdzie metalo-

⁸⁰ K. Turska, *Ubiór dworski w Polsce w dobie pierwszych Jagiellonów*, Poznań 1987, s. 21.

⁸¹ Piotr Abelard (+1142), *Epist. VIII*. Fragment listu zawierający wskazania odnoszące się do podwójnych welonów mniszek zawarł E. Martene w swoim zbiorze przepisów określających normy życia mniszego; por. E. Martene, *De monachorum ritibus*, liber V, cap. 6.17; Antwerpia, 1738.

⁸² *Hanc mitram seu mitrellam ex lana, auro, purpuraque contextam fuisse colligimus*, E. Martene, op. cit., cap. 6.13.

⁸³ Wianek lub przepaska na czole u kobiet niezamężnych miała znaczenie apotropaiczne także w zwyczajach germańskich (w II i poł. III w.); por. M. Tempelman-Mączyńska, op. cit., s. 83. W polskiej tradycji wianki z mirtu i rozchodnika poświęcone w oktawę Bożego Ciała i zawieszane nad wejściem do domu chroniły przed piorunami, zarazą i wszelkim złem; por. U. Janicka-Krzywdka, *Zwyczaje, tradycje, obrzędy*, Kraków 2013, s. 228.

⁸⁴ Łk 12, 35; *Przepasane biodra* oznaczają w tradycji biblijnej gotowość do podjęcia pracy, wędrówki lub służby. O habicie jako zewnętrznym znaku *Bożego rycerza* pisali m.in. Tertulian (+po 225), Orygenes (+ok. 254), św. Cyprian (+258), Jan Kasjan (+435).

⁸⁵ RBen, *Prolog*, 40, s. 21.

wych okuć, jak to ma miejsce w przypadku pasów wojskowych, lecz węzły oznaczające składane śluby. Te zobowiązania były gwarantem jakości życia i ochroną przed atakami złego. *Cingulum* używano także w ubiorze liturgicznym. Dawne *cingula* miały postać taśmy z wplecionymi szarfami. Symbolika *cingulum* wskazywała na opanowanie zmysłów, wyniosłości i dumy; przypominała więzy Zbawiciela⁸⁶. Symbolikę apotropaiczną przejętą z tradycji wschodniej, miał sam habit jako pancerz przeciw atakom szatana, a w okresie późnego średniowiecza przejął ją w szczególności szkaplerz⁸⁷.

Wymogiem *sequella Christi* był także udział w ofierze krzyżowej. Nawiązanie do symboliki pasyjnej w formie ubioru pojawiło się u Pachomiusza i Jana Kasjana⁸⁸, a w sposób szczególny wystąpiło u św. Franciszka z Asyżu. Jej wyrazem jest sam kształt tuniki mniszej mający formę greckiej litery T(au) symbolizującej krzyż oraz surowiec, z którego wykonywano szaty mnisze – zgrzebna tkanina wełniana⁸⁹. Ze względu na swą grubość, szorstkość i ciemny kolor wiązała się z umartwieniem, pokorą i pokutą. Przepisy zakonne były wyrazem troski, by zachować tę surowość stroju jako wyraz łączności z ofiarą Chrystusa. W klasztorach od średniowiecza stosowano także specjalną szatę pokutną w kształcie wora, lub w postaci kawałków tkaniny czy pasów, tkanych z włosia koziego, nazywana często włosiennicą (cylicją). Nie była ubraniem codziennym, lecz szatą kary za popełnione winy. Nakładano ją także jako znak umartwienia, upokorzenia lub zewnętrzny wyraz postawy prześlągania, pokuty i prośby o zmiłowanie⁹⁰.

Podsumowanie

Powszechne wykorzystanie form świeckich w odzieży zakonnej potwierdza fakt, iż habit, w swych początkach, mieścił się w realiach otaczającego świata. Różnice w formie pojawiły się i stawały się coraz głębsze w momencie zmiany mody świeckiej u schyłku średniowiecza. W omawianym okresie dominowały klasztory reguły św. Benedykta, stąd nie wspominałam o identyfikującym znaczeniu habitu, który określałby przynależność osoby zakonnej do określonej zakonnej rodziny. Tendencja do zaznaczania odrębności klasztorów pojawiła się szczególnie wyraźnie w okresie powstawania nowych zakonów, głównie w XIII w. Określenie kształtu i koloru odzieży dla poszczególnych rodzin zakonnych stało się koniecznością, która bardzo prędko znalazła swój

⁸⁶ J. Braun, op. cit., s. 116.

⁸⁷ Wraz z pojawieniem się w Europie karmelitów.

⁸⁸ Pachomiusz polecił naszyc znak krzyża na szatach mnichów, por. RPach I, 99. Jan Kasjan w dziele dotyczącym życia mnichów egipskich napisał, przytaczając słowa z listu św. Pawła do Galatów: „Sam ubiór potwierdza, że... żyję już nie ja... i dla mnie świat ten został ukrzyżowany a ja dla świata”, por. *De Institutis coenobiorum*, I, c. V. PL, 49 71A.

⁸⁹ Stosowano cylicję (tu rozumianą jako ostra, grupa tkanina wełniana), kromras, rasę.

⁹⁰ Ph. Oppenheim, *Die Symbolik...*, s. 91.

wyraz w przepisach prawa kościelnego⁹¹, wśród sporów i dyskusji. Mimo ograniczonego repertuaru form, różnice w wyglądzie habitów poszczególnych zakonów stawały się wyraźnie widoczne. Habit nie był jedynie okryciem ciała i znakiem jednorazowej decyzji, lecz określonym sposobem życia i pobożności, przeżywaniem codzienności w sposób przyjęty w klasztorze, do którego się przynależało. Za podsumowanie niniejszych rozważań niech posłuży tekst dołączony do opisu ceremonii konsekracji. „Przyczyną dla której zakonne osoby różnego ubioru od świeckiego używają są te. Pierwsza, aby takim odzieniem upomniana persona zakonna pamiętała, że jako ubiór jej od pospolitego odzienia daleko różny, tak też jej żywot i obyczaje daleko doskonalsze być mają. Druga, aby rozeznana była profesja i stan zakonnik od innych stanów chrześcijańskich. Odzienie zwierzchnie uczy stateczności świętej nieodmiennie w tym pobożnym przedsięwzięciu trwać..., aby świat widział, że nie z przymuszenia, nie z namowy, ale z szczerzej i gorącej serdeczności starają się być oblubienicami Chrystusa”⁹².

**THE DEVELOPMENT OF MONASTIC GARMENTS
IN EARLY MONASTICISM IN EUROPE (IVTH-XTH CENTURIES).
ADAPTATION OF SECULAR FORMS OF CLOTHING.
PART 2**

Summary

Second part of this article aims at an analysis of monastic garments, their use and symbolism from the fourth to tenth centuries in Europe. This was the period of the greatest development of monastic life, especially Benedictine. The analysis is based on the early monastic ideas of East Church and literary, juridical, and iconographic evidence which constituted monastic garments, their evolution and importance in West Church. The texts included in the article have been supplemented with iconographic material that illustrates the process of adaptation of secular forms of clothing to the requirements of monastic life as well as its transformation stages.

Key words: Western monasticism, monastic garments, Benedictine habit.

⁹¹ Papież Bonifacy VIII (+1303), *Sexti Decretalium*, lib. III, tit. XXIV w: *Corpus iuris canonici II*, ed. E. Friedberg, Leipzig 1879, s. 1065.

⁹² *O porządkach ceremoniach do konsekrowania albo poświęcenia oblubienic Pana Jezusa Chrystusa należących, także o tajemnicach i naukach duchownych w nich zamykających się króciuchne opisanie*, rkps 1626, bez paginacji; Archiwum norbertanek w Imbramowicach.



Fot. 1. Antyczny zestaw odzieży: tunika i pallium. Izidor z siostrą Florentyną, miniatura z rękopisu *De fide catholica*, VIII w., Biblioteka Narodowa, Paryż, fol. 1v.



Fot. 2. *Scapulare* jako ochrona przy pracy. Winogradnik, fragm. rzeźby portalowej, 1225-30, Muzeum Katedralne, Ferrara



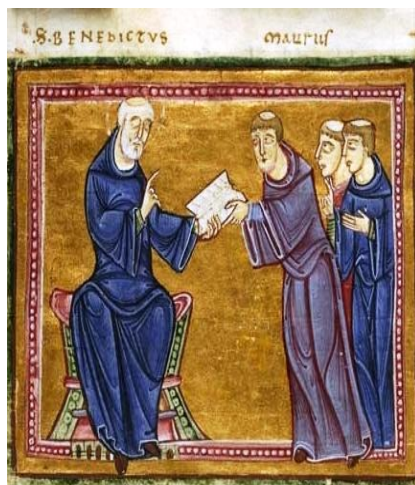
Fot. 3. Galijska kukulla, statuetka z brązu, V w., Musée des Antiquités Nationales Saint-Germain-en-Laye



Fot. 4. *Palla* w formie szerokiego szala, rzeźba rzymska, II w., Muzeum Kapitołińskie, Rzym



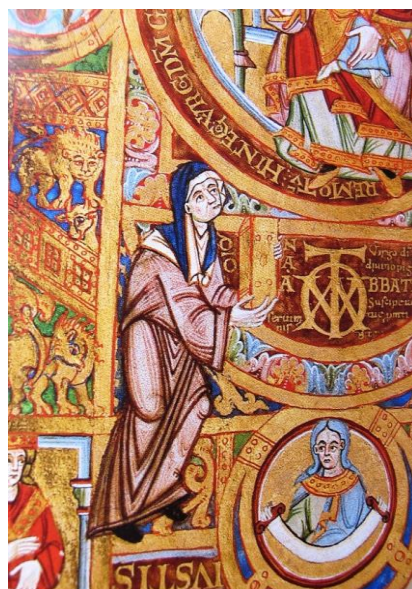
Fot. 5. *Scapulare* przejęło funkcję kukulli. Raban Maur adorujący krzyż, miniatura z rękopisu : *De laudibus sanctae crucis*, 2 ćw. IX w., Opactwo w Fuldzie, fol. 31v



Fot. 6. Obszerne kukulle z rękawami. Św. Benedykt wręcza regułę opatowi Maurusowi, miniatura z *Księgi Reguły św. Benedykta*, 1129



Fot. 7. Kobięcy strój zakonny. Św. Cezary z Arles wręcza mniszkom regułę, miniatura z *Księgi Reguły* klasztoru Niedermünster, 990, Bamberg, fol. 65r



Fot. 8. Kukulla w formie szaty zamkniętej z rękawami, welon z zawiciem. Opatka Uta adorująca Matkę Bożą, fragm. miniatury z *Kodeksu Uty*, 1 ćw. XI w., Monachium, fol. 2r